Poniedziałek Nr. 37. 10. Kwietnia 1871.

KURYER TEATRALNY LWOWSKI.

Wychodzi w dnie przedstawień polskich. Cena egzemplarza 4 cnt. Przedpłata wynosi rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr. kwartalnie 1 złr., miesięcznie 35 centów.

Przedpłatę przyjmuje każdego dnia Kasa teatru polskiego w gmachu teatralnym — rano od 10 do 12, po południu od 3 do 5tej.

Wiadomości teatralne i artystyczne.

Z teatru lwowskiego. Po całotygodniowej pauzie wolnej od przedstawień scenicznych, rozpoczynamy nowy rok teatralny przedstawieniem ›Marnotrawca‹. Ostatnie przedstawienie odbyło się w niedzielę na cel dobroczynny. Grano po raz pierwszy ›Pokusę‹ Oktawa Feuileta. Autor ›Dalili‹ rozwinął w Pokusie wiele znajomości życia i sceny i stanął jako autor dramatyczny wysoko. Rzecz sama rozwija się zgrabnie, choć często gubi się w drobnostkach nużących nieco ciekawość widza. Tłómaczenie grzeszy miejscami przeciw duchowi języka naszego i trąci francuzkiemi zwrotami.

Gra artystów i artystek była w całości dobrą, choć artystka w głównej roli niewypracowała tyle swej roli, jakbyśmy się tego mieli prawo po niej spodziewać.

Z Krakowa piszą nam że koncert amatorski dany tamże w dzień św. Józefa na korzyść osieroconych chłopców, przyniósł ogólnego dochodu 525 złr. z tego koszta opłacono w kwocie 140 złr. pozostało przeto czystego dochodu 385 złr.

W temże mieście wykonało Towarzystwo muzyczne „Muza“ z udziałem orkiestry pułku ks. Wazy i amatorów w wielki piątek w kosciele panny Maryi 1) *„Stabat Mater“* chór z orkiestrą. — 2) *„O quam tristis“* — tenor solo z chórem i orkiestrą. 3) *„Quis non fleret“* — chorał z towarzyszeniem puzonów. 4) *„Eja Mater“* — fuga allegro. 5) *„Sancta Mater“* — ensemble adagio. 6) *„Fac ut portem“* — tercet solowy na tenor, baryton i bas z orkiestrą. 7) *„Inflammatus“* — finał z fugą. Cały wielki tydzień teatr był zamkniętym.

Z Przemyśla. W przemyślu odegrano teatr amatorski na dochód Towarzystwa Wincentego a Paulo. Publiczność zebrała się licznie. Gra amatorów była staranną, role należycie wystudiowane. Cel został osiągnięty, bo zebrano dość znaczną sumkę.

Bawiło tu czas niejaki Towarzystwo sceny ruskiej, pod zarządem p. Baczyńskiego ze Lwowa, odznaczając się chyba dobremi chęciami, Towarzystwo to wiele pozostawiało do życzenia, publiczność przeto tak polska jak i ruska mało uczęszczała do teatru. Obecnie udał się p. Baczyński do Stanisławowa.

Z Czerniowiec. (spóźnione) Dnia 27 marca odegrał w Czerniowcach znany wiolenczelista, Józef Diem koncert ze współudziałem tamtejszego towarzystwa muzycznego i kilku dyletantów. P. Diem zachwycił doskonałością wykonania i uczuciem, jakiem się gra tegoż w każdym tonie, w każdem uderzeniu odznacza, szczególnie podobały się melodje szwajcarskie, które też koncertant powtórzyć musiał. Sala pod Czarnym orłem była przepełnioną, a o ile uznania znalazł u tamtejszej publiczności, może posłużyć to, że obok tego koncertu dwa razy jeszcze dał się usłyszeć.

Resztę wieczoru wypełniła gra pani Brunstein na fortepianie, jak niemniej kwartet wykonany przez pp. Marguliesa, Königa, Kofflera i koncertanta. — Pan Koffler prawie każdą razą bierze udział w koncertach i zachwyca doskonałą grą na skrzypcach, a w koncercie w ubiegłym roku przez p. Mikulego

W Pleszowie w Wielkim księstwie Pozn. bawiło przez dłuższy czas towarzystwo teatralne p. Sztengla. na dochód Towarzystwa polskiego bratniej pomocy ułożonego, także zaszczytnie się odznaczył.

Dało ono tam 31 przedstawień, któremi nieraz wystawiono na próbę cierpliwość publiczności, szczególnie w czasach ostatnich, kiedy towarzystwo zredukowane do 5 głów uparło się aby maltretować tamtejszą publikę scenicznemi utworami. Pytamy się czy można bawić się w dyrektora teatru, mając do dyspozycyi pięć osób? P. Sztengel posiadał z początku dość liczne towarzystwo, nieumiętne atoli kierownictwo przyczyniło się, iż trupa ta rozproszyła się. I tak, pp. Grafczyńscy i Hennigowie zaangażowani zostali do Łodzi, pani Humanicka udała się do Radomia i t. d. Przy p. Sztenglu pozostała tylko pani Bolechowska (znana we Lwowie jako pani Lisikiewicz) p. Podwyższynski staranny i utalentowany artysta, pp. Riger i Galdsiewicz (początkujący) a przedewszystkiem filar towarzystwa, sufler p. Fiałkowski.

W sprawie budowy teatru w Poznaniu.

Z Poznania. Nim powiem wam coś o tutejszym teatrze muszę nadmienić przedewszystkiem iż dnia 1 kwietnia odbyło się w Bazarze walne zebranie komitetu budowy teatru, na którem odczytano sprawozdanie z czynności komisyi wykonawczej, oraz stanu kasy. Sprawozdanie z czynności kom. wyk. obejmuje przeciąg czasu od 8 stycznia 1871 do 1 Kwietnia br.

Komisya ta ustanowioną została na posiedzeniu komitetu z dnia 8 stycznia br. celem wykonania prac przygotowawczych około zawiązania Spółki akcyjnéj pod firmą Teatr Polski w Ogrodzie Potockiego w Poznaniu. Wskutek postanowienia komitetu z dnia 8 stycznia przybrała sobie komisya płatnego sekretarza w osobie dra Łebinskiego.

Komisya odbyła 11 posiedzeń, na których się głównie zajmowała obmyśleniem sposobów subskrypcyi na akcye utworzyć się mającéj Spółki. Zrazu zamyślała komisya zbierać podpisy na akcye przez mężów zaufania uproszonych i wyznaczonych po powiatach, ale niebawem odstąpiła od tego zamiaru albowiem daleko lepsze widoki przedstawiała myśl wysłania kilku kolektorów, którzyby powiaty objeżdżali. Na kolektorów takich powołała komisya pp. Wincentego Śmieszka, Wł. Ordona i Wł. Bełzę. Pierwszy przyjął objazd na powiaty: gnieźnieński, mogilnicki, inowrocławski, szubski, węgrowiecki, obornicki a późniéj jeszcze Krajnę i powiat chojnicki w Prusach Zachodnich; drugi objął powiaty śremski, wrzesiński, pleszewski, odolanowski, ostrzeszowski, i krotoszyński; trzeci nareszcie powiaty: średzki, krobski, wschowski, bukowski szamotulski i kościański. Umowę z kolektorami zawarto taką: że tytułem wynagrodzenia pobierać będą od każdéj akcyi u nich podpisanéj 1 (jednego) talara, a nadto jeszcze na każdy powiat po 10 tal. na nieprzewidziane koszta podróży.

Komisya kazała wydrukować 3000 egzemplarzy projektu do statutu Spółki, 300 arkuszy podpisowych, 1700 kwitów tymczasowych i kilka set listów polecających dla kolektorów. Zaopatrzywszy ich w druki te i odpowiednią instrukcyą, wyprawiła ich na powiaty d. 1 lutego rb. kilka dni przedtem zaś wydała w imieniu komitetu odezwę w sprawie teatru, którą zamieścił „Dziennik Poznański“ i „Gazeta Toruńska“.

Ponieważ zaś kolektorowie objadą tylko 18 powiatów W. Ks, Poznańskiego, starała się komisya i stara z powiatów nie obecnych z powodu, że są mniej nasiadłe zamożniejszym żywiołem polskim, ściągać podpisy przez korespondencyą, przy sposobności, lub przez mężów zaufania. Tak samo i z Prus Zachodnich. W Bydgoszczy i na okoliczny kraj zbiera podpisy p. W. Radkiewicz, reprezentant banku toruńskiego; w Prusach Zachodnich p. Zygmunt Działowski z Mgowa i pp. St. i Ig. Łyskowski. Na Drezno wyznaczyła komisya p. Ig. Pieniążka. Prócz tego zaprosiła komisya do subskrypcyi listownie następujące osoby: hr. Działyńskiego w Londynie, hr. Potulickiego z Potulic, hr. K. Bnińskiego z Glesna, hr. Ig. Bnińskiego z Samostrzela, panią Wilkrzycką z Wabca, p. Wałdowskiego z Mnichowic, hr. Laurę Czapską w Rzymie, hr Cieszkowskiego w Rzymie, hr. Wł. Krasińskiego w Mentone, nareszcie obywateli z Księstwa, żyjących w Galicyi, mianowicie hr. Żułtowskiego i Skórzewskiego w Krakowie, a hr. Włod. Dzieduszyckiego w Lwowie.

Uorganizowawszy w ten sposób subskrypcyą pod zaborem pruskim, zwróciła komisya następnie uwagę swą na Galicyą. Co do niej uznała komisya, że najlepszy skutek odniosie działanie zupełnie publiczne jak tu u nas.

Naprzód tedy upewniła się za pośrednictwem adwokata w Krakowie, p. dra Gumplowicza, że Spółce obcokrajowej wolno w Galicyi ogłosić subskrypcyą na akcye a następnie udała się z prośbą o zawiązanie komitetu przygotowawczego do prezydenta miasta Krakowa, p.dra Dietla, który pomoc swą przyrzekł najżyczliwiej, Sprawa ta jeszcze nie skończona i toczy się właśnie o nią korespondencya między komisyą, a prof. dr. Dietlem.

Drugą wazniejszą sprawą, którą się komisya zajmować musiała, był stosunek komitetu do dyrektora sceny polskiej w Poznaniu, pana Nowakowskiego. Stósunek ten zmuszał komisyą do wypłacenia rat dzierzawy dyrektorowi niemieckiej sceny panu Schaeferowi. Pan Nowakowski' zobowiązany do odpłacenia komitetowi pewnej sumy na dzierzawę wyłożonej, na umorzenie części długu swego złożył jednę akcyą (No. 1) Sobótki na kwotę 200 talarów, którą to akcyą komisya w pełni przyjęła. Dalej prosił pan Nowakowski komisyą,żeby weszła z miastem w układy względem dzierzawy teatru miejskiego na lato r. b.; komisya na to odpowiedziała, że chętnie to uczyni, jeśli pan Nowakowski resztę długu komitetowi odpłaci. Na to prosił p. Nowakowski o cierpliwość i wywodził, że tylko wtedy będzie mógł mieć widoki uiszczenia się, jeśli na lato teatr miejski dostanie. Zatem komisya weszła z magistratem w układy, nie biorąc jednakże na siebie ani na komitet żadnych zobowiązań do odpłacenia dzierzawy. Nareszcie prosił jeszcze pan Nowakowski o plenipotencyą do skargi sądowej na pana Schaefera, do którego ma, jak twierdzi, słuszne pretensye, Komisya udzielić mu musiała tej plenipotencyi, nie biorąc jednakże ani na siebie ani na komitet żadnych zobowiązań.

Komisya, widząc nareszcie, że subskrypcya idzie pomyślnie a chcąc jak najrychlej uskutecznic zawiązanie Spółki akcyjnej, postanowiła zwołać walne zebranie komitetu, żeby ustanowić wspólnie z nim termin pierwszego walnego zebrania akcyonaryuszy.

Niemniej też postanowiła komisya przedłożyć komitetowi plan sytuacyjny gruntu, darowanego przez pana Potockiego, i uchwalić wspólnie, czy komitet zechce rozpisać konkurs na plan i kosztorys teatru, czy też myśl tę pozostawi i przedłoży Spółce, która się na walnem zebraniu akcyonaryuszy zawiąże.

(Podpisy)

Sprawozdanie zaś kasy komitetu teatralnego opiewa:

Wpłynęło:

a) Z Składek na budowę teatru oraz na subwencyą	4888 tal.	5 sgr.	2 fen.
b) Procentu od tychże......	197 „	5 „	2 „
c) Za sprzedanych 949 akcyi..	5415 „	— „	— „
W ogóle...	10,500 tal.	10 sgr.	4 fen.

Wydano:

a) Na subwencyą dla sceny polskiej	800 tal.	— sgr.	— fen.
b) Panu Nowakowskiemu jako pożyczkę . . .	320 „	— „	— „
c) Kaucya w Magistracie	150 „	— „	— „
d) Koszta, druki, honorarya itd.	693 „	1 „	4 „
e) Znajdują się:			
1. W banku Kwilecki Potocki i Sp.	6930 „	17 „	5 „
2. W Towarzystwie młodych przemysłowców . . .	495 „	— „	— „
3. W kasie komitetu: 4 akcye Tellusa á 200 tal. . .	800 „	— „	— „
1 akcya Sobótki Nr. 1 200 tal .	200 „	— “	— „
Kwit Tow. pożyczkowego w Bydgoszczy . . - .	101 „	5 „	— „
W gotowiźnie . .	10 “	10 „	7 „
Jak wyżej .	10,500 tal	10 „	4 fen.

Namienia się, że dwaj kolektorzy jeszcze zajmują się sprzedażą akcyi i że ci zaledwie jednę trzecią część swych okręgów objechali, że nadto w rachunek powyższy nie weszło jeszcze 75 akcyi, które już sprzedane zostały

Po zatwierdzeniu powyższych sprawozdań walne zebranie uchwaliło, zwołać na dzień 6 maja do Poznania walne zebranie akcyonaryuszów celem ukonstytuowania spółki i wyboru rady nadzorczej.

Wydawca i Redakor odpowiedzialny Juliusz Stanko

Z drukarni E. Winiarza.

Abonamentu 8.
Nr. 103.

Nr. 1.

W ces. król. uprz. teatrze hr. Skarbka we Lwowie

Pierwsze przedstawienie po świętach

w Poniedziałek dnia 10. Kwietnia 1871 roku

MARNOTRAWCA

wznowiony czarodziejski melodramat w 3 aktach, ze spiewami i tańcami przez Ferdynanda Rajmunda.

(Z nową wystawą i dekoracjami)

Osoby aktu 1go.

Liljana, czarodz., sprzyj. lu. — Pni German.
Gromir, jej duch usłużny — P. Koncewicz.
Juljusz Złotosław, bogat. pan — P. Szymański.
Chevalier Dumont, } jego — P. Królikowski.
Pan Hulacki, } przyjac. — P. Mikulski.
Filarski, architekt — P. Bąkowski.
Ruina, architekt — P. Dębicki.
Workiewicz, marszał. Złot. — P. Linkowski.
Walenty, służący Złotosł. — Miłaszewski.
Rózia, pokojówka — Pna Kwiecińska.
Jan, } lokaje — P. Galasiewicz.
Michał, } — P. Sikorski.

Przyjaciele Złotosława, służba, strzelcy, geniusze.

Osoby aktu 2go.

Gromir — P. Koncewicz.
Złotosław — P. Szymański.
Pysznicki, prezes — P. Baranowski.
Amelja, jego córka — Pna Rakowska.
Baron Majętnicki — P. Wolański.
Chevalier Dumont — P. Królikowski.
Workiewicz, marszał. dworu — P. Linkowski.
Walenty — Miłaszewski.
Rózia — Pna Kwiecińska.
Stara kobieta — Pni Hubertowa.
Jnbiler — P. Sikorski
Piwniczy — P. Bąkowski.
Jan — P. Galasiewicz.
Służący — P. Fasann.
1. } flisak — P. Salamon.
2. } — P. Jawecki.

Goście, liberja.

Osoby aktu 3go.

Liljana — Pni German.
Gromir — P. Koncewicz.
Złotosław — P. Szymański.
Pan Workiewicz, dziedzic — P. Linkowski.
Walenty, majster stolarski — Miłaszewski.
Rozalja, jego żona — Pna Kwiecińska.
Kasia, } ich dzieci — Pna Wojnowska.
Michałek, — *
Jasiek, — Pna Sułkowska.
Wawrzek, — * *
Kasperek, — * * *
Ogrodnik — P. Galasiewicz.

Wieśniacy, wieśniaczki. — Rzecz dzieje się pod Krakowem.

Ceny miejsc:

Loża parterowa i pierwszego piętra 5 zł. Loża drugiego piętra 4 zł. Loża trzeciego piętra 2 zł. 60 ct. Krzesło pierwszego piętra 1 zł 25 ct. Krzesło parterowe 1 zł. 5 ct. Krzesło drugiego piętra 90 ct. Krzesło trzeciego piętra 70 ct. Wstęp na parter 42 ct. Wstęp na trzecie piętro 30 ct. Galerya 21 ct.